



---

# BIULETYN NIEMIECKI

---

Nr 25 ♦ 14.03.2012

Michał Olewnik

## **Niemiecki rynek książki w obliczu rozwoju technologii cyfrowych**

-  
Statystyki  
-

Kalendarium od 19 lutego do 10 marca 2012 roku  
-

[www.csm.org.pl](http://www.csm.org.pl)

---



CENTRUM STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH  
CENTER FOR INTERNATIONAL RELATIONS



FUNDACJA WSPÓŁPRACY  
POLSKO-NIEMIECKIEJ  
STIFTUNG  
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE  
ZUSAMMENARBEIT



## Niemiecki rynek książki w obliczu rozwoju technologii cyfrowych

Michał Olewnik

Stwierdzenie, że niemiecka gospodarka w wielu aspektach jest wzorem dla Polski, nikogo nie dziwi. Inwestycje w infrastrukturę oraz rozwój wysokich technologii mają być gwarantem stabilizacji kraju oraz dobrobytu obywateli. W kontekście polsko-niemieckiej współpracy w dziedzinie kultury najczęściej poruszane są związki literatury obu krajów oraz konieczność intensyfikacji wymiany intelektualnej pomiędzy narodami. Ale to nie beletrystyka jest najsilniejszą stroną niemieckiego rynku książki. Co zatem sprawia, że niektóre rozwiązania na sąsiednim rynku książki są warte naśladowania i mogłyby przynieść korzyść Polakom? Z pewnością można pochwalić Niemców za jedną z najdłuższych tradycji wydawniczych i księgarskich w Europie. Ale to już nie wystarczy, aby zmierzyć się z wyzwaniami, które niesie za sobą rozwój Internetu.

Digitalizacja sprawiła, że dobra kultury są dziś postrzegane w nowy sposób. Zrewolucjonizowała przemysł muzyczny i filmowy. Dzieła dostępne dotychczas jedynie na (płatnych) nośnikach danych zostały rozpowszechnione w Internecie – poza kontrolą jakichkolwiek instytucji broniących praw producentów, którzy za późno zareagowali na rozwój kultury cyfrowej i stracili setki milionów dolarów. Niemiecki rynek książki stara się nie tylko nadażyć za innowacjami technologicznymi, ale również zapobiec powtórzeniu się powyższego scenariusza.

Tradycyjny rynek książki, postrzegany jako proces tworzenia wartości, zmienił się w dużym stopniu pod wpływem rozwoju technologii cyfrowych. Dzięki digitalizacji dotarcie z informacją o książce do szerszej publiczności stało się łatwiejsze. Wiele nowych podmiotów rozpoczęło działalność na rynku, upatrując w Internecie szansę na rozwinięcie własnego modelu biznesowego. Do nowych „aktorów” na rynku książki należą przede wszystkim firmy z sektora IT, które nie tylko dostarczają wiele nowoczesnych rozwiązań technologicznych dla przedsiębiorstw (B2B – Business-to-Business), doprowadzając tym samym do wzrostu ich rentowności, ale pozwalają również autorom ograniczyć liczbę pośredników w celu

wydania publikacji. Energicznie rozwija się również rynek towarów i usług dla klientów końcowych (B2C – Business-to-Consumer). Na rewolucji zyskują także odbiorcy, dla których źródłem informacji nie są już tylko książki drukowane, udostępniane przez księgarstwo stacjonarne lub biblioteki. Mają oni do dyspozycji także Internet, czyli miejsce, w którym dostęp do dóbr kultury jest ułatwiony. Cyfryzacja jednak, mimo wielu swoistych zalet, powoduje niemałe zachwiania na tradycyjnym rynku książki. Wskazanie, jak daleko są to idące zmiany i jakie perspektywy stoją przed niemieckim rynkiem książki, stanowi przedmiot tego artykułu.

### Wielkość rynku książki – stabilizacja czy stagnacja?

Z jednej strony niemiecki rynek książki od lat wykazuje stabilny charakter, z drugiej natomiast – istnieje w obliczu rozwoju sektora e-commerce duża obawa przed regresją. Obrót rynku wzrósł w 2010 roku, w porównaniu do roku poprzedzającego o 0,4 procent i wyniósł 9,7 miliarda euro<sup>1</sup>. Pomimo systematycznego spadku przychodów w księgarniach stacjonarnych, właśnie ten sposób dystrybucji produktów odgrywa w dalszym ciągu najważniejszą rolę na rynku, zachowując na nim około pięćdziesięcioprocentowy (4,9 miliarda euro) udział. Wydawnictwa sprzedały bezpośrednio klientom końcowym 18,5 procent (za 1,8 miliarda euro) wszystkich wystawionych na sprzedaż książek. Niewiele mniej, ponieważ 13,8 procent (1,35 miliarda euro) przypadło na sprzedaż wysyłkową, w tym za pośrednictwem Internetu. To jeden z najprężniej rozwijających się sposobów dystrybucji, który odnotowuje wzrost nieprzerwanie od 2005 roku, w ponad dwudziestoprocentowym tempie (oprócz 2008: +7,1 procent).

1. Por. Statystyki niemieckiego rynku książki 2010 i 2011, <http://www.boersenverein.de/de/portal/Wirtschaftszahlen/158286> (1.03.2012); oraz publikacja Związku Wydawców i Księgarzy Niemieckich „Buch und Buchhandel in Zahlen 2011” [Książka i rynek książki w liczbach 2011], Frankfurt nad Menem 2011.



Po spadku liczby wydanych nowych oraz wznowionych tytułów w 2008 i 2009 roku, w 2010 nastąpił wzrost o 2,9 procent na poziom 95 838 pozycji. Obrót beletrystyką zmniejszył się o 0,1 procent, a największy udział w tej grupie miały powieści (49,7 procent), książki sensacyjne (27 procent) oraz science fiction (8,1 procent).

Rynek książki obejmuje nie tylko produkty przemysłu drukarskiego, ale również audiobooki, które stanowiły w 2010 roku 4,1 procent łącznych przychodów (46,4 procent przypadło na beletrystykę, a 34,9 procent na literaturę dziecięcą i młodzieżową). Poziom sprzedaży audiobooków przez Internet wyniósł natomiast 14,4 procent i umocnił swoją pozycję – zainteresowanie pobieraniem nagrań z sieci wzrosło o 18 procent w stosunku do 2009 roku.

Choć wyniki badań niemieckiego rynku książki wskazują na jego stabilność, rynek książki znajduje się w fazie poszukiwania i testowania nowych modeli biznesowych, które zagwarantują stały rozwój jego uczestników. Internet oraz przedsiębiorstwa w nim już funkcjonujące w coraz większym stopniu kształtują krajobraz całego rynku książki i stawiają pod znakiem zapytania opłacalność funkcjonowania tradycyjnych podmiotów rynku.

### **Börsenverein – gwarant rozwoju czy relikw minionego wieku?**

Główną instytucją regulującą stosunki na niemieckim rynku książki jest Związek Wydawców i Księgarzy Niemieckich (Börsenverein des Deutschen Buchhandels), który został utworzony w 1825 roku – w czasach, kiedy własność intelektualna nie była chroniona przez konwencje międzynarodowe. Brak narzędzi prawnych uczestników rynku książki stał się powodem do zawarcia dobrowolnego porozumienia pomiędzy jego partycypantami – wydawcami, drukarzami oraz księgarzami, a podstawę współpracy stanowiło przekonanie, że książka jest nie tylko towarem gospodarczym, ale również dobrem kultury. Prawo autorskie we współczesnym kształcie unormowała dopiero Konwencja berneńska z 1886 roku, która weszła w życie w Niemczech w 1887 roku (w Polsce w 1935).

Związek, jako jedna z niewielu na świecie organizacji, zrzesza wszystkich tradycyjnych uczestników handlu na rynku książki,

łącznie ponad 5 700 firm – wydawców (stan na 31.12.2009 – 1 774), hurtowników (80), księgarzy (3 892), antykwaryuszów oraz przedstawicieli wydawniczych (30)<sup>2</sup>. W latach 2000–2009 notowano stały spadek liczby członków. 2010 rok przyniósł natomiast pozytywną tendencję, kiedy to stan liczbowy członków pozostał bez zmian w porównaniu z poprzednim rokiem. W wyniku zmian spowodowanych digitalizacją, na rynku działają nowi „gracze”, jak księgarnie oraz platformy self-publishingowe (np. Neobooks, epubli), dlatego rozważa się, aby także oni mogli uczestniczyć w pracach Związku. Byłaby to szansa nie tylko na skonsolidowanie lobby książkowego, ale również na rozwój rynku w sieci.

Głównym zadaniem związku jest tworzenie optymalnych warunków ekonomicznych i politycznych dla funkcjonowania rynku książki. Börsenverein opowiada się oficjalnie za umocnieniem małych i średnich przedsiębiorstw, utrzymaniem powiązania cen detalicznych książek drukowanych oraz wprowadzenia takiej regulacji dla publikacji elektronicznych, jak również za przeprowadzeniem reformy prawa autorskiego, które uzna także e-booki za dobro kultury. Należy jednak przyznać, że argumenty uzasadniające stałe ceny sklepowe książek drukowanych nie mają bezpośredniego odniesienia do rynku publikacji elektronicznych, dlatego ta kwestia pozostaje jeszcze nierozwiązana. Oprócz tego związek reprezentuje interesy swoich członków w polityce, nie tylko w Niemczech, ale również na arenie międzynarodowej. Jest także organizatorem Frankfurckich Targów Książki, które są jednym z najważniejszych punktów w branżowym kalendarzu. Z jego inicjatywy przyznawana jest także od 1950 roku Pokojowa Nagroda Księgarstwa Niemieckiego dla wybitnych intelektualistów oraz artystów w imię szerzenia idei wolności oraz porozumienia. Laureatem w 2011 roku został Boualem Sansal, algierski pisarz poruszający w swoich tekstach polityczne problemy krajów afrykańskich. Duży wkład w rozwój polsko-niemieckich związków literackich miał również niemiecki tłumacz Karl Dedecius, który w 1990 roku został uhonorowany PNKN. Także Polacy zostali w ponadpięćdziesięcioletniej historii nagrody kilkakrotnie nagrodzeni: Janusz Korczak

2. Por. Börsenverein des Deutschen Buchhandels; Etwas Statistik: Die Mitgliederzahlen [Statystyka: liczba członków], <http://www.boersenverein.de/de/portal/Mitgliederzahlen/447102> (1.03.2012).



(pośmiertnie w 1972 roku), Leszek Kołakowski (1977) oraz Władysław Bartoszewski (1986).

W obliczu rewolucji technologicznej Börsenverein stara się wypracować nowe rozwiązania biznesowe dla swoich członków. W ramach komisji fachowych – wydawniczej, hurtowniczej oraz księgarskiej – działają grupy robocze, które wypracowują wspólne stanowisko oraz standardy w branży. Do najciekawszych inicjatyw w kontekście rozwoju Internetu należy grupa robocza zajmująca się publikowaniem elektronicznym (AKEP)<sup>3</sup>. Organizuje ona wyjazdy branżowe: najbliższy w maju 2012 roku do Stanów Zjednoczonych, gdzie uczestnicy odwiedzą kilkanaście amerykańskich wydawnictw oraz instytucji rynku książki. Grupa przyznaje również dorocznie AKEP Award (którą w 2011 roku został uhonorowany serwis self-publishingowy Neobooks, będący częścią grupy wydawniczej Droemer Knaur), a także opracowuje standardy dla swojego sektora. Powstały już profile zawodowe dla elektronicznej branży medialnej, jak również wytyczne odnośnie zautomatyzowanego procesu dostarczenia publikacji do biblioteki narodowej. W trakcie corocznych zjazdów grupy (w 2011 uczestniczyło w nim 250 osób) poruszane są aktualne problemy elektronicznego obszaru rynku. Najwięcej miejsca podczas ostatniego spotkania zostało poświęcone procesom wydawniczym w przyszłości, mediom społecznościowym (social media), inicjalizacji technologii cyfrowych w wydawnictwach oraz tzw. wirtualnym kioskom.

W 2008 roku powstał również Index Elektronisches Publizieren (EPIX), który mierzy oczekiwania niemieckich wydawnictw w stosunku do mediów elektronicznych i odzwierciedla atmosferę branży. EPIX zanotował w czwartym kwartale 2010 roku najwyższy poziom od czasu jego powstania – 117,3 punktów. Powodem pozytywnego trendu są przede wszystkim wydawnictwa o różnicowanej ofercie oraz oficyny czasopism fachowym, które zanotowały znaczny wzrost produkcji publikacji elektronicznych<sup>4</sup>.

3. Por. Arbeitskreis Elektronisches Publizieren (AKEP)

[Grupa Robocza Publikowanie Elektroniczne (AKEP)],  
[http://www.boersenverein.de/de/portal/Elektronisches\\_Publizieren/158255](http://www.boersenverein.de/de/portal/Elektronisches_Publizieren/158255) (1.03.2012).

4. Por. Rozwój wskaźnika EPIX,

<http://www.boersenverein.de/de/307231> (1.03.2012).

W ramach związku funkcjonuje również grupa robocza zajmująca się piractwem. Opracowuje ona kampanie medialne przeciwko nielegalnemu kopiowaniu książek drukowanych oraz rozpowszechnieniu audiobooków i e-booków (szczególnie za pośrednictwem internetowych platform wymiany plików). Działalność grupy ma na celu zmianę świadomości w odniesieniu do prawa autorskiego u dostawców oraz użytkowników Internetu. Oprócz tego członkowie stawiają sobie za cel, aby informować pracowników wydawnictw o sposobach walki z piractwem.

O interesy niemieckiego księgarstwa dba oddzielna komisja. Wobec stale umacniającej się pozycji księgarń internetowych, jej członkowie starają się wypracować rozwiązania, aby także księgarstwo stacjonarne partycypowało w handlu książkami elektronicznymi. Dotychczasowe pomysły, jak np. zamontowanie w księgarniach terminali do pobierania e-booków lub sprzedaż kuponów, jednak się nie powiodły. Ponieważ problemem jest nie tylko włączenie księgarń stacjonarnych do systemu dystrybucji publikacji elektronicznych, ale też sprawne zaopatrywanie klientów końcowych w książki papierowe, komisja opracowała procedury pozwalające zoptymalizować proces realizacji zamówień w księgarniach (założenie własnej strony internetowej, bloga oraz sklepu internetowego oraz wykorzystanie możliwości Sieci 2.0).

Podsumowując, Związek Wydawców i Księgarzy Niemieckich jest instytucją, która wywiera realny wpływ na obraz niemieckiego rynku książki. Co prawda staje w obronie tradycyjnych elementów rynku: powiązania cen oraz księgarstwa stacjonarnego, ale również inicjuje rozwój technologii cyfrowych w całej branży.

## Po pierwsze nauka i biznes, po drugie edukacja

Przychody niemieckich wydawnictw zwiększyły się w 2010 roku o 1,5 procent (w tym z książek o 0,3 procent) w porównaniu z rokiem ubiegłym i wyniosły 5,4 miliarda euro. Jak we wcześniejszych latach, domy wydawnicze największy wzrost zanotowały w segmencie usług internetowych – w 2010 roku 17,2 procent. Ten model biznesowy odgrywa jednak jeszcze podrzędną rolę w niemieckich wydawnictwach, zważywszy na generowane przez nie zyski. Biorąc pod uwagę produkcję publikacji elektronicznych, wiosną 2011 roku e-booki w swojej



ofercie miało 35 procent niemieckich wydawców (5,4 procent udziału w zyskach)<sup>5</sup>. Jest to jeszcze zbyt mało, aby wydawnictwom zwróciły się koszty poniesione za digitalizację oferty.

W Niemczech działalność wydawniczą prowadzi około 15 000 przedsiębiorstw, z których szacunkowo 25 procent robi to systematycznie – wynika z „Książki adresowej niemieckiej branży wydawniczej”<sup>6</sup>. Tylko 15 wydawnictw osiągnęło ponad stu-milionowy przychód. Sto największych wydawnictw niemieckich wygenerowało łącznie 6 miliardów euro przychodu, czyli ponad połowę wartości rynku, co świadczy o dużej koncentracji kapitału na rynku. Żadne niemieckie wydawnictwo nie jest jednak notowane na giełdzie papierów wartościowych, a jedyna oficyna, które stała się spółką giełdową, Eichborn, zbankrutowała<sup>7</sup>.

Pierwsze miejsce pod względem dochodów zajmuje grupa Springer Science Business+Media, która zrzesza na całym świecie ponad 50 wydawnictw<sup>8</sup>. Oprócz publikacji drukowanych – książek i czasopism z dziedziny nauk przyrodniczych, medycyny, techniki i gospodarki – grupa dużo inwestuje w technologie internetowe, co w 2010 roku przyniosło jej w Niemczech obroty w wysokości 482 milionów euro.

Na następnych pozycjach znalazły się grupy działające w sektorze edukacyjnym, które generują zyski ze sprzedaży podręczników, pomocy naukowych i treści specjalistycznych. Jest to Grupa Klett z przychodem rzędu 400 milionów euro oraz Franz-Cornelsen z 500 milionami euro.

Random House, część grupy Bertelsmanna, jest największym koncernem wydawniczym z ofertą literatury popularnej w skali

światowej i skupia ponad 200 wydawnictw beletrystycznych. W Niemczech posiada w sumie ponad 40 oficyn i imprintów, m.in. Goldmann, Heyne, Blessing, Blanvalet, Knaus, Luchterhand, Siedler, btb, oraz DVA<sup>9</sup>. Dzięki podobnemu modelowi biznesowemu funkcjonuje grupa Holtzbrinck, która jest aktywna nie tylko na rynku książkowy, ale również prasowym (Rowohlt, S. Fischer, Droemer Knauer, Die Zeit)<sup>10</sup>.

Przychody wydawnictw w 2010 roku wskazują na stabilność tej części rynku. Wydawnictwa literatury masowej są uzależnione w dużej mierze od bestsellerów. Wzrost przychodów Random House w roku 2010 w stosunku do 2009 wyniósł 12 milionów. Jest to odpowiednik całego przychodu ze sprzedaży milionowego nakładu książki Thilo Sarrazina „Deutschland schafft sich ab” w wydawnictwie Deutsche Verlags-Anstalt<sup>11</sup>.

### Nowy „work flow” i „social media”

Za sprawą rozwoju technologii cyfrowych, wydawnictwa przeobraziły się w nowoczesne przedsiębiorstwa medialne, które wykorzystują potencjał płynący z pojedynczych manuskryptów, tworząc z nich wiele produktów: książki drukowane, audio-booki, „tradycyjne” e-booki czy jeszcze raczkujące „enhanced e-books”, które integrują różne media – tekst, muzykę i filmy. Różnorodność w programie wydawniczym oraz duża produkcja wymagają zaawansowanych systemów zarządzania treściami. Wydawnictwa naukowe jak Springer Science+Business Media oraz prawnicze – Wolters Kluwer oraz C.H. Beck – odchodzą powoli od drukowanych publikacji i intensywnie rozbudowują modele biznesowe. Zmierzają w kierunku rozwoju semantyki, na której byłoby oparte zaopatrywanie konsumentów w określone treści. Till Moepert, dyrektor działu e-commerce w Springer Science+Business Media, zapowiedział w listopadzie 2011 roku podczas konferencji E:Publish w Berlinie, że w 2012 roku

5. Por. Fischer Ernst, *Struktura rynku książki w Niemczech*, tłum. Alicja Rosenau, <http://www.goethe.de/ins/pl/lp/kul/dup/lit/mar/deu/pl8331936.htm> (1.03.2012).

6. Por. tamże (1.03.2012).

7. Por. *Eichborn meldet Insolvenz an* [Eichborn ogłasza bankructwo], „Die Zeit”, 16.06.2011, <http://www.zeit.de/kultur/literatur/2011-06/eichborn-verlag-insolvenz> (1.03.2012).

8. Por. Ranking „100 największych wydawnictw niemieckich”; *Warten auf den Aufschwung* [W oczekiwaniu na ożywienie], „Buchreport”, 04.04.2011, [http://www.buchreport.de/nachrichten/verlage/verlage\\_nachricht/datum/2011/04/04/warten-auf-den-aufschwung.htm](http://www.buchreport.de/nachrichten/verlage/verlage_nachricht/datum/2011/04/04/warten-auf-den-aufschwung.htm) (1.03.2012).

9. Por. *Die Geschichte der Verlagsgruppe Random House* [Historia Grupy Random House], <http://www.randomhouse.de/randomhousehistorie.jsp?men=667> (1.03.2012).

10. Por. *Die Verlagsgruppe Georg von Holtzbrinck* [Grupa Wydawnicza Georg von Holtzbrinck], <http://www.holtzbrinck.com/artikel/778433&s=de> (1.03.2012).

11. Por. *Mediendatenbank: Bertelsmann* [Baza Danych Mediów: Bertelsmann], <http://www.mediadb.eu/datenbanken/deutsche-medienkonzerne/bertelsmann.html> (1.03.2012).



wszystkie dotychczas wydane książki w jego wydawnictwie będą dostępne także w formie elektronicznej<sup>12</sup>.

Oprócz własnych systemów zarządzania przedsiębiorstwem niemieccy wydawcy mogą zwiększyć rentowność poprzez skorzystanie z oprogramowania oferowanego przez zewnętrznych dostawców. Do wiodących firm, mających w swojej ofercie rozwiązania dla wydawnictw należą m.in. Intermedia Softwarelösungen z Böblingen, Klopotek & Partner z Berlina oraz knk Business Software z Kilonii. Po ich usługi sięgają m.in. Random House, wydawnictwa Herder i Reader's Digest Deutschland.

Digitalizacja objęła również proces przygotowania tekstów do druku. Technologie Desktop-Publishing umożliwiły kontrolowanie całego procesu przygotowania tekstu do druku wewnątrz wydawnictwa oraz przechowywanie plików o neutralnej strukturze. Język XML (ang. Extensible Markup Language) pozwala ustrukturyzować treści w taki sposób, aby można je było wykorzystać bez konwersji w różnych mediach: w publikacjach drukowanych, na stronach internetowych oraz na urządzeniach przenośnych, takich jak czytniki e-booków czy tablety). Dzięki Internetowi oraz portalom społecznościowym zmienił się również kontakt z klientem. Wydawnictwa mają swoje profile, gdzie dzielą się z konsumentem informacjami o najnowszych wydaniach oraz organizują konkursy. W ten sposób zdobywają o swoich czytelnikach niezbędne informacje, które ułatwiają błyskawiczną reakcję na ich potrzeby oraz optymalizację swojego programu wydawniczego, czego konsekwencją może być wzrost przychodów. Co miesiąc publikowany jest ranking najpopularniejszych wydawnictw książkowych w Niemczech. W ostatnim opublikowanym rankingu, w styczniu 2012 roku na portalu Facebook liderowało wydawnictwo OUPS z 19 921 fanami; warto zwrócić uwagę na stałą tendencję wzrostową<sup>13</sup>. Natomiast w serwisie Google+ w tym samym okresie prym wiodła oficyna Spektrum der Wissenschaft, której wiadomości

śledziło 1771 osób<sup>14</sup>. Wydawnictwa starają się włączyć swoich klientów w proces produkcji także poprzez inne inicjatywy. Portal vorablesen.de, powołany do życia przez wydawnictwo Ullstein w 2008 roku, skupia wokół siebie społeczność, która otrzymuje regularnie elektroniczne próbki książek, które wkrótce powędrują na półki sklepowe. Wśród użytkowników, którzy napiszą wstępną opinię, zostaje rozlosowanych 100 darmowych egzemplarzy. Mogą oni przed premierą sporządzić recenzję całej publikacji. Dla najbardziej pracowitych recenzentów przygotowano system wynagradzania. W październiku 2011 roku było ponad 21 000 zarejestrowanych użytkowników.

Wydawnictwa niemieckie chętnie korzystają także z zewnętrznych zasobów na zasadzie outsourcingu. W obliczu dynamicznego rozwoju technologii cyfrowej decydują się na zlecenie części prac podwykonawcom. Dobór profesjonalnych współpracowników do redakcji ułatwia utworzony w 2000 roku Verein für freie Lektorinnen und Lektoren [Związek Wolnych Redaktorek i Redaktorów], liczący na początku 2012 roku ponad 730 członków<sup>15</sup>. Organizacja ta posiada własną bazę redaktorów.

Działy produkcji wspierane są natomiast zazwyczaj przez wyspecjalizowane studia komputerowego przygotowania publikacji do druku (DTP). Za promocję i marketing wydawniczy (m.in. tworzenie trailerów książek oraz zarządzanie mediami społecznymi) odpowiedzialne są agencje reklamowe, często zorientowane tylko na działalność na rynku książki, jak np. platforma Literatur-Marketing, będąca kooperacją firm Dialog 2360 oraz Pionierfilm GmbH.

Specjalizacja oraz innowacyjne inicjatywy wydawnicze są motorem dla funkcjonowania jednego z największych na świecie rynków książki. Rozwój technologii cyfrowych często zaskakuje wydawców i stawia przed nimi nowe wyzwania, sprostanie którym nie jest łatwe. Stwarza to jednak warunki do intensywnej konkurencji, z której korzyść powinni czerpać przede wszystkim czytelnicy.

12. Por. E-Publish Kongress in Berlin gestartet [Otwarcie Kongresu E:Publish w Berlinie], „Buchreport”, 17.11.2011, <http://www.buchmarkt.de/content/49136-e-publish-kongress-in-berlin-gestartet.htm> (1.03.2012).

13. Por. Facebook Ranking Verlage 1/2012 [Ranking wydawnictw na Facebooku 1/2012], <http://www.projektagentur.net/2012/01/19/facebook-ranking-verlage-01-2012/> (1.03.2012).

14. Por. Ranking 01/2012: Verlagsseiten auf Google+ [Ranking 01/2012: profile wydawnictw na Google+], <http://digiwis.de/blog/2012/01/31/ranking-012012-verlagsseiten-auf-google/> (1.03.2012).

15. Por. VFL. Über uns [VFL. O nas], <http://vfl.de/verband/ueber-uns/> (1.03.2012).



## Księgarstwo: rada sprzedawcy czy perfekcja w dystrybucji?

Księgarstwo stacjonarne odnotowuje systematycznie od 2005 roku około jednoprocenowy spadek przychodów. Najgorszy był 2010 rok, kiedy przychody zmniejszyły się o 2,8 procent. To świadczy o stałej regresji tej części rynku. W Niemczech funkcjonuje około 3 800 stacjonarnych księgarń o zróżnicowanym asortymencie, które nie tylko są miejscem sprzedaży książek, ale również odgrywają ważną rolę w polityce kulturalnej państwa. Księgarnie tego typu mogą wspierać czytelnictwo, szczególnie wśród dzieci i młodzieży oraz organizować wydarzenia kulturalne. Te kompetencje to zasługa przede wszystkim sprawnego systemu kształcenia księgarzy oraz zachęcania młodych ludzi do podejmowania tego typu działalności. Oprócz tego „domy książek” mają do dyspozycji znakomite narzędzie – wspólną bazę danych wszystkich dostępnych w obrocie książek – Verzeichnis der lieferbarer Bücher, dzięki której realizacja zamówienia znakomitej większości książek trwa do 24 godzin. Te zalety przegrywają jednak w coraz większym stopniu z usługami, które oferują księgarnie internetowe – perfekcyjną logistyką oraz bogactwem dostępnych tytułów. Dlatego wobec wzrastającej konkurencji ze strony księgarń internetowych, powstają kooperacje księgarń stacjonarnych, które dążą do umocnienia handlu książką. Przykładami takiej współpracy są Arbeitsgemeinschaft unabhängiger Buchhandlungen [Grupa Robocza Niezależnych Księgarń] oraz Leistungsgemeinschaft Buchhandel [Grupa Robocza Handel Książką]. Zjednoczone podmioty gospodarcze mają większą siłę przebicia na rynku i zyskują szereg korzyści: wymianę doświadczeń, większe rabaty u wydawców, możliwość dołączenia ze swoją ofertą do wspólnego sklepu internetowego oraz większy zasięg marketingowy i promocyjny.

Jak wynika z rankingu stu największych księgarń niemieckich w 2010 roku, który regularnie przygotowuje redakcja Buchreport, prym na rynku książki wiodą duże sieci księgarń stacjonarnych, które rozszerzają swoją ofertę o usługi internetowe, na zasadzie wielokanałowości (multichannel)<sup>16</sup>. Największym graczem jest sieć Thalia, której przychód wzrósł w 2010 roku o 10% do

16. Por. Ranking „10 największych księgarń w krajach niemieckojęzycznych”; Auch Spitzengruppe unter Druck [Również liderzy rynku pod presją], [http://www.buchreport.de/nachrichten/handel/handel\\_nachricht/datum/2011/02/28/auch-spitzengruppe-unter-druck.htm](http://www.buchreport.de/nachrichten/handel/handel_nachricht/datum/2011/02/28/auch-spitzengruppe-unter-druck.htm) (1.03.2012).

poziomu prawie jednego miliarda euro. Sieć dysponuje prawie 300 księgarniami i zatrudnia ponad 5 000 pracowników<sup>17</sup>.

Chociaż obroty 50 największych (sieci) księgarń w krajach niemieckojęzycznych wzrosły w sumie o 3 procent, nie jest to miarodajny wskaźnik kondycji księgarstwa stacjonarnego. W przypadku ponad połowy przedsiębiorstw przychody w 2010 roku spadły. Thalia odnotowała wzrost jedynie dlatego, że w grudniu 2009 roku sieć nabyła księgarnię internetową buch.de, której obrót wyniósł w 2010 roku ponad 120 milionów euro<sup>18</sup>. Struktura rankingu wskazuje na to, że w księgarstwie stacjonarnym w krajach niemieckojęzycznych przeważają przedsiębiorstwa średnie, których roczne przychody nie przekraczają 100 milionów euro. Tylko cztery księgarnie osiągnęły w 2010 roku tę granicę – Thalia, DBH, Mayersche i Schweitzer.

Digitalizacja spowodowała, iż wykształciły się nowe modele biznesowe w branży dystrybucyjnej. Wydawnictwo C.H. Beck oferuje fachowe informacje z dziedziny prawa w formie płatnych internetowych baz danych. Klienci otrzymują do nich dostęp płacąc abonament. Firma Tripwolf, w której swoje udziały ma również renomowany wydawca przewodników MairDumont, wzbogaca tradycyjne produkty z serii Marco Polo DuMont oraz Falk o treści generowane przez społeczność czytelników. Powstają dzięki temu zindywidualizowane przewodniki, które można odczytać na przenośnych urządzeniach lub wydrukować. W tym modelu biznesowym przychody generowane są także ze sprzedaży powierzchni reklamowej oraz kooperacji z portalami oferującymi wycieczki<sup>19</sup>. Kolejną nowością jest testowany na niemieckim rynku przez hiszpańską firmę 24symbols system abonencki na e-booki<sup>20</sup>.

17. Por. Thalia. Das Geschäftsjahr 2009/2010 in Zahlen [Thalia. Rok fiskalny 2009/2010 w liczbach], <http://www.thalia.de/shop/unternehmen/show/> (1.03.2012).

18. Por. Thalia kauft Bertelsmann-Anteile an buch.de [Thalia kupuje od Bertelsmanna udziały w buch.de], 23.11.2009, <http://news.wer-zu-wem.de/meldung/21409.html> (1.03.2012).

19. Por. Tripwolf, <http://www.tripwolf.com/de/> (1.03.2012).

20. Por. Warner Ansgar, E-Books-As-A-Service: 24symbols testet Streaming-Modell für Leser [Serwis e-bookowy 24symbols testuje system abonencki dla czytelników], 20.07.2011, <http://www.e-book-news.de/e-books-as-a-service-24symbols-testetstreaming-modell-fur-leser/> (1.03.2012).



Czytelnicy mają stały dostęp do oferty wydawniczej, uiszczając systematycznie opłatę. Taki model sprawdził się już wcześniej na rynku muzycznym.

### Targi książki – święto rynku

Głównym wydarzeniem nie tylko na niemieckim, ale i ogólnoświatowym rynku książki są październikowe Frankfurckie Targi Książki. W 2011 roku 63. edycja gościła 7 384 wydawnictwa z 106 krajów<sup>21</sup>. Ponad 280 000 odwiedzających miało okazję wziąć udział w sumie 3 200 wydarzeniach – prezentacjach książek, spotkaniach autorskich, wywiadach, włączając w to programy telewizyjne jak arte, ZDF czy 3Sat. Jednakże Targi Książki we Frankfurcie to przede wszystkim miejsce handlu prawami autorskimi. Agenci literaccy są skupieni w Literary Agent & Scouts Centre – LitAg. Natomiast Film & Media Forum i Film & Media Rights Centre [Forum oraz Centrum Praw i Licencji Film & Media] pełni ważną rolę w rozwoju współpracy pomiędzy wydawcami a przemysłem kinematograficznym.

Już kolejny rok digitalizacja jest jednym z głównych tematów dyskusji oraz przedmiotem handlu. O najnowszych trendach na światowym rynku wydawniczym informuje co roku prestiżowa konferencja Tools of Change for Publishing (TOC). Organizatorzy targów zaoferowali także nowe usługi dla rynku książki elektronicznej, takie jak Frankfurt Sparks czy Frankfurt Hot Spot, które kładą nacisk na konwergencję mediów oraz intensyfikację współpracy między wydawcami tradycyjnej książki i producentami nowoczesnych technologii. Mimo wspomnianych zabiegów organizacyjnych w dalszym ciągu nie udaje się wzbudzić zainteresowania książką elektroniczną u niemieckich czytelników, które mogłoby się realnie przełożyć na zysk wydawnictw.

### E-booki – załazek rewolucji?

Raport „Global eBook Market 2011” opublikowany przez Rüdiger Wischenbarta omawia aktualnie panujące tendencje na światowym rynku e-booków<sup>22</sup>. Najbardziej rozwinięty

rynek publikacji elektronicznych posiadają Stany Zjednoczone, gdzie wartość całego rynku książki w 2010 roku została oszacowana na 27,9 miliarda dolarów, ponieważ publikacje elektroniczne zostały tam zaakceptowane przez konsumentów jako produkt komplementarny książek papierowych. Przekłada się to również na wzrost dochodów: w 2008 roku sprzedaż e-booków wygenerowała 0,8 procent przychodów całego rynku, podczas gdy w 2010 roku obroty osiągnęły już 878 milionów dolarów, czyli 6,4 procent udziału w rynku. W pierwszym półroczu 2011 roku spadła również sprzedaż książek drukowanych o 10,4 procent w porównaniu do analogicznego okresu z ubiegłego roku.

Głównym graczem na rynku jest Amazon, który zdominował sprzedaż nie tylko e-booków, ale i publikacji drukowanych. W sklepie internetowym Amazona dostępnych jest ponad 950 000 e-booków od wydawców, wśród nich 110 tytułów ze 111 znajdujących się na liście bestsellerów czasopisma „New York Times”. Konkurencję na rynku publikacji elektronicznych zaostrza brak powiązania cen. Drugim graczem pod względem wielkości jest Barnes & Nobles z ponad 2 milionami elektronicznych tytułów. Tuż za nim plasuje się IBookstore. Także oferta edukacyjna wiodących wydawnictw – Pearson, Cengage, Elsevier i Wolters Kluwer – jest w dużym stopniu zdigitalizowana. Firma Ingram oraz podległe jej przedsiębiorstwo Vital Source Content Company zajmują się dystrybucją publikacji wyżej wymienionych oficyn, dostarczając ponad 80 000 cyfrowych podręczników w 16 językach do 6 000 ośrodków edukacyjnych w 180 państwach.

Największy rynek e-booków w Europie posiada Wielka Brytania ze względu na tożsamość językową ze Stanami Zjednoczonymi. Za nią plasują się Niemcy, gdzie w 2010 roku sprzedaż 2 milionów e-booków przyniosła 21,2 miliona euro, co stanowi 0,5 procent przychodu całego rynku. Jest to wielkość marginalna i nie ma bezpośredniego wpływu na kondycję branży. Według prognoz na 2015 rok, udział e-booków w rynku ma jednak stanowić już 9,2 procent. Pozycja publikacji drukowanych jest jeszcze silna. Ceny e-booków są jedynie o około 20 procent niższe od publikacji drukowanych, a Börsenverein lobbuje za objęciem publikacji elektronicznych preferencyjną stawką VAT (w Niemczech obowiązuje na publikacje elektroniczne stawka 19 procent, na książki drukowane 7 procent) oraz powiązaniem ich cen.

21. Por. Frankfurckie Targi Książki,

<http://www.buchmesse.de/de/fbm/allgemeines/> (1.03.2012).

22. Por. Wischenbart Rüdiger, The Global E-book Market 2011:

Current Conditions & Future Projections [Globalny rynek książki elektronicznej 2011: współczesny stan i scenariusze rozwoju], [http://www.buecher.at/rte/upload/news\\_11\\_2/ebook\\_report\\_2011\\_web1004c\\_1.pdf](http://www.buecher.at/rte/upload/news_11_2/ebook_report_2011_web1004c_1.pdf) (1.03.2012).





Do połowy 2011 roku sprzedano Niemczech roku w sumie 450 000 czytników. W styczniu 2011 roku 35 procent rynku czytników należało do Sony, 11 procent do czytnika Kindle od Amazona oraz 8 procent do Oyo oferowanego przez Thalię. Według ankiety GfK przeprowadzonej wśród ekspertów rynku książki, w przyszłości wśród urządzeń do czytania główną rolę będą odgrywać przede wszystkim tablety (83 procent respondentów), laptopy i komputery osobiste (68 procent), smartfony (55 procent) oraz czytniki e-booków (54 procent)<sup>23</sup>.

Wraz z rozwojem sieci dystrybucji książek elektronicznych, dostępnością czytników, uniwersalizacją formatu plików oraz promocją dla tego medium rynek może wzbogacić się o kolejny ważny dla postępu społeczeństwa informacyjnego produkt. Zysk wydawnictw ze sprzedaży e-booków w 2010 roku ukształtował się na poziomie 5,4 procent ich całego dochodu. Prognozy na rok 2012 przewidują wzrost do poziomu 16,2 procent. Jest to bardzo obiecująca perspektywa o ile założę się, że e-booki nie będą wypierać książek drukowanych z rynku, tylko zdobędą nowych czytelników.

Głównymi dystrybutorami detalicznymi e-booków w Niemczech są Libri (80 000 tytułów niemieckojęzycznych), Libreka – platforma uruchomiona przez Börsenverein w 2006 roku (25 000) oraz Amazon (50 000). Większość oferowanych tytułów jest zabezpieczona systemem DRM. Sprzedają e-booków zajmują się także sieci księgarń stacjonarnych Weltbild oraz Thalia. Biblioteki mogą tymczasem skorzystać z oferty e-booków przedsiębiorstwa Ciando, które dysponuje systemami abonenckimi literatury fachowej.

Koncern Amazon, jeden z największych graczy, funkcjonuje w Niemczech od 1998 roku i dystrybuje muzykę, książki, filmy, gry video oraz zabawki. Bestsellerem 2011 roku w RFN był według doniesienia prasowego Amazon, czytnik Kindle za 99 euro, dostępny w Internecie oraz ponad 100 księgarniach stacjonarnych. W chwili uruchomienia niemieckiego Kindle-Shop

23. Por. Marktentwicklung, Verkaufszahlen, Zielgruppen, Prognosen und mehr... [Rozwój rynku, sprzedaż, grupy docelowe, prognozy i wiele więcej...], 16.10.2011, <http://cme.at/marktanalyse/ebook-und-ebook-reader-marktanteile-marktentwicklungverkaufszahlen-zielgruppen-prognosen-und-mehr/> (1.03.2012).

na stronie amazon.de w kwietniu 2011 roku, do dyspozycji klientów było 300 000 książek we wszystkich językach na czytnik Kindle oraz 25 000 niemieckojęzycznych tytułów. W międzyczasie liczba komercyjnych e-booków we wszystkich językach wzrosła łącznie do miliona, a niemieckojęzycznych przekroczyła 50 000. Bestsellerem w kategorii „książka drukowana” w 2011 roku był „Eragon: Dziedzictwo” Christophera Paolini. Wśród e-booków królowały „Kindle – nieoficjalny podręcznik. Instrukcja, rady i sztuczki” autorstwa Matthiasa Mattinga, specjalnie przygotowana na czytniki e-booków edycja „Baśni braci Grimm” oraz „Berlin Gothic” Jonasa Winnera<sup>24</sup>.

W Niemczech w sprzedaży dostępnych jest w sumie ponad 100 000 niemieckojęzycznych tytułów elektronicznych, każdego roku przybywa kolejnych kilkadziesiąt tysięcy. Zainteresowanie e-bookami u niemieckich czytelników również rośnie. 40 procent Niemców sądzi, że książki elektroniczne są nowoczesne i stają się nową formą czytelnictwa. Pomimo tradycyjnych przyzwyczajeń do książek drukowanych – 78 procent niemieckiego społeczeństwa przyznaje, że „nie chce czytać z ekranu” – z roku na rok więcej Niemców ulega nowemu trendowi<sup>25</sup>. W dziedzinach takich jak publikacje naukowe i fachowe, e-booki bardzo szybko okazały się niezastąpione; wiele tego rodzaju książek publikowanych jest tylko w formie elektronicznej.

Na polskim rynku książki, wartym w sumie 697 milionów euro, publikacje elektroniczne stanowią jeszcze niszę. W sprzedaży dostępnych jest 18 000 tytułów polskojęzycznych, w tym 7 000 komercyjnych. Empik, największa sieć dystrybucyjna książek drukowanych, poinformował w połowie 2011 roku o około 4 000 tytułach w formacie ePub oraz prawie 3 500 tekstach PDF. Natomiast firma Virtualo, w której Empik ma większościowy udział

24. Por. 99€-Kindle ist Jahresbestseller 2011 bei Amazon.de – Adeles Album „21” ist meistverkauftes Album aller Zeiten [Kindle za 99 euro bestsellerem roku na amazon.de – album Adele „21” najczęściej sprzedawanym albumem wszechczasów], 30.12.2011, <http://www.amazon-presse.de/presstexte/pressemeldung/year/2011/month/december/day/30/article/99EUR-Kindle-ist-jahresbestseller-2011-bei-amazonde-adeles-album-21-ist-meistverkauftes-a.html> (1.03.2012).

25. Por. E-books noch keine Massenmarkt [E-booki nie tworzą jeszcze rynku masowego], [http://www.gfk.com/group/press\\_information/press\\_releases/007504/index.de.html](http://www.gfk.com/group/press_information/press_releases/007504/index.de.html) (1.03.2012).



deklaruje, że ma w ofercie ponad 12 000 tytułów cyfrowych. Na kolejnych pozycjach znajdują się Weltbild oraz portal bezkatek.pl. Firma doradcza PricewaterhouseCoopers wyceniła polski rynek książki elektronicznej w 2010 roku na 6 milionów dolarów. W 2012 roku jego wartość ma wzrosnąć do 21 milionów dolarów, a w 2015 do 96 milionów dolarów. Tymczasem na rynku krążą pogłoski, że Amazon zamierza wejść na polski rynek w 2012 roku. Jeżeli tak się stanie, może to całkowicie zmienić krajobraz polskiego rynku książki<sup>26</sup>.

### Nielegalne czytelnictwo

Studia na temat wykorzystywania treści elektronicznych w Niemczech w 2011 roku (DCN-Studie 2011) wykazały, że ponad 20 procent Niemców pobierało w 2010 roku treści z Internetu<sup>27</sup>. Wśród nich jedna czwarta robiła to nielegalnie – w sumie 3,7 miliona ludzi. Najwięcej pobierano utworów i albumów muzycznych (razem prawie 500 milionów) oraz filmów (65 milionów). W sumie pobrano także po 23 milionów audiobooków oraz e-booków, z tego odpowiednio 6 milionów oraz 14 milionów plików nielegalnie. Statystyka wskazuje na wysoki odsetek pirackich książek elektronicznych w Internecie. Głównym źródłem treści były portale na wymianę plików, tzw. sharehoster. Okazuje się, że systemy zabezpieczeń, jak np. Digital-Rights-Management (DRM) nie zabezpieczają efektywnie przed tym procederem.

Użytkownicy dóbr kultury nie mają świadomości obowiązywania prawa autorskiego oraz konsekwencji poniesienia kary za piractwo. Spowodowane jest to także niejasnymi zapisami legislacyjnymi, dotyczącymi m.in. kopiowania w ramach dozwolonego użytku osobistego. Prawo autorskie, tak silnie zakorzenione w epoce zdominowanej przez dobra kultury przekazywane na fizycznych nośnikach danych, nie jest skuteczne wobec dzieł w formie elektronicznej. W obliczu braku bezpieczeństwa rozpowszechnianych treści przez Internet,

26. Por. Paślawski Krzysztof, Amazon szykuje się do wejścia na polski rynek, 21.02.2012, <http://www.crn.pl/news/wydarzenia/e-biznes/2012/02/amazon-szykuje-sie-do-wejscia-na-polski-rynek> (1.03.2012)..

27. Por. Studie zur digitalen Content-Nutzung (DCN-Studie) 2011 [Studia na temat wykorzystywania treści elektronicznych w Niemczech 2011], <http://www.gvu.de/media/pdf/780.pdf> (1.03.2012).

wydawcy często rezygnują z wydań elektronicznych. Istnieje dlatego potrzeba dostosowania prawa autorskiego także do świata wirtualnego oraz nowa umowa społeczna odnośnie korzystania z dzieł cyfrowych.

### Koniec z niewydanymi manuskryptami – dezintermediacja na rynku książki

Technologie digitalne spowodowały, że system tworzenia wartości uległ znacznej dezintermediacji<sup>28</sup>. Autorzy mogą ograniczyć liczbę instytucji pośredniczących w komunikacji literackiej oraz samodzielnie przygotowywać książkę do opublikowania, a technologia druku cyfrowego umożliwia nakłady już od jednego egzemplarza. Przykładem portalu oferującego usługi druku na żądanie jest epubli.de, należący do grupy wydawniczej Holtzbrinck. Oprócz samego procesu poligraficznego, epubli.de dopełnia wszelkich formalności, takich jak: przyznanie numeru ISBN publikacji, wpis do VIB, z której korzystają księgarze, aż do zaanonsowania nowego tytułu na portalu zrzeszającym czytelników lovelybooks.de<sup>29</sup>.

Istnieje również możliwość samodzielnego przygotowania oraz wydania książki elektronicznej za pośrednictwem self-publishingowych portali internetowych. Choć brakuje jeszcze badań na temat skuteczności tej formy komunikacji kulturowej, przyszłe zyski są obiecujące. Na rynku niemieckim wśród serwisów oferujących autorom wydanie e-booków przodują xinxii.de, neobooks.de (grupa wydawnicza Droemer Knaur) oraz pełniący również rolę internetowej księgarni amazon.de. Nie tylko dostarczają oni niezbędne narzędzia do wykonania książek elektronicznych, ale również pośredniczą w ich dystrybucji do innych księgarń internetowych, zwiększając szansę na sukces rynkowy publikacji.

Kolejnym modelem biznesowym, który rozwinął się wraz z powstaniem Internetu jest pozyskiwanie środków na realizację określonego projektu na drodze finansowania społecznościowego. Autorzy tekstów zbierają od internautów określoną kwotę, odwdzięczając im się w szczególny sposób, np. podarowując

28. Por. Janello Christoph, Werschöpfung im digitalisierten Buchmarkt [Tworzenie wartości na zdigitalizowanym rynku książki], Gabler, Wiesbaden 2010.

29. Por. epubli.de. Über uns [epubli.de. O nas], [http://www.epubli.de/ueber\\_uns](http://www.epubli.de/ueber_uns) (1.03.2012).



egzemplarz wydanej książki z autografem. Strategię crowdfundingu stosują także wydawnictwa. Przykładem jest oficyna Feder & Schwert z Mannheim. Wybrane teksty są produkowane jedynie w sytuacji, gdy zgromadzi się odpowiednia grupa czytelników gotowych na jego zakup. W Niemczech funkcjonuje kilka takich portali, jak pling.de, mysherpas.de czy startnext.de, zawierający ponad 50 projektów do dofinansowania, wśród nich kilka z dziedziny literatury (pierwszy w Szwajcarii serwis tego typu wemakeit.ch rozpoczął działalność 4 lutego 2012 roku). Według raportu „Crowd funding Monitor 2011” w 2011 roku w Niemczech udało się przekazać pomysłodawcom projektów prawie 458 tysięcy euro, portal fuer-gruender.de prognozuje na 2012 rok wpływy w wysokości 640 tysięcy euro<sup>30</sup>.

## Rynek poligraficzny – przyszłość dla druku cyfrowego

Okolo 40 milionów ludzi w Niemczech czyta regionalne gazety, prawie 4 miliony ponadregionalne wydania, a 66 milionów czasopisma. Codziennie na bieżąco drukowanych jest 24,7 milionów egzemplarzy gazet. W 2010 roku wyprodukowano w Niemczech ponad miliard książek. Są to powody do radości dla niemieckiego druku. Sektor poligraficzny, świadczący usługi także na rynku książki, przeżywa jednak stagnację i czeka go wiele zmian w związku z ofensywą elektronicznych publikacji. Innowacje zmierzające do zmniejszenia kosztów produkcji oraz dywersyfikacja źródeł finansowania mogą uratować ten rynek oraz wesprzeć księgarstwo stacjonarne. Według danych Bundesverband Druck und Medien (BVDM) w przemyśle drukarskim w 2011 roku, który liczy około 10 000 przedsiębiorstw, zatrudnionych było 157 000 osób. Przychody branży wyniosły natomiast 18,8 miliarda euro. 61 procent obrotu wygenerowały zlecenia na potrzeby rynku reklamowego<sup>31</sup>.

Niemcy są również ważnym graczem na rynku międzynarodowym w sektorze produkcji maszyn drukujących. Firma Koenig

& Bauer AG (KBA) z siedzibą w Würzburgu została założona w 1814 roku. W latach 2007–2009 notowała spadek obrotu, jednak w 2010 nastąpiła pozytywna koniunktura i przychód zwiększył się o 12,3 procent i osiągnął 1,2 miliarda euro. Sprzedaż maszyn do arkuszowego druku offsetowego, najpopularniejszych do produkcji książek, wzrosła w porównaniu z 2009 rokiem o 15,1 procent do poziomu 551 milionów euro. KBA zatrudniała w 2010 roku około 6 500 pracowników<sup>32</sup>.

Drugim niemieckim koncernem produkującym maszyny poligraficzne są Heidelberger Druckmaschinen AG. W roku fiskalnym 2010/2011 przychody przedsiębiorstwa wzrosły w stosunku do roku ubiegłego i wyniosły 2,8 miliarda euro. Stan zatrudnienia na koniec 2010 roku wynosił 15 828 pracowników<sup>33</sup>. O potencjale rozwoju druku w przyszłości świadczy rozpoczęta w 2004 roku budowa zakładów produkcyjnych maszyn Heidelberg w chińskim Qingpu, niedaleko Szanghaju. Powierzchnia produkcyjna w tej fabryce zwiększyła się w odpowiedzi na rosnący popyt na maszyny na Dalekim Wschodzie trzykrotnie<sup>34</sup>.

Przyszłością rynku jest druk cyfrowy, ale to tylko zapowiedź kolejnej rewolucji w poligrafii. Gabi Schermuly-Wunderlich, rzeczniczka BVDM, powołując się na prognozy Printing Industry Research Association stwierdziła, że druk cyfrowy powinien wkrótce zdominować inne techniki druku i osiągnąć ponad 50 procent udziału w rynku<sup>35</sup>. Wyzwaniami będą coraz krótsze

30. Por. Crowd funding Monitor 2011, 31.12.2011, <http://www.fuer-gruender.de/kapital/eigenkapital/crowd-funding-monitor/> (1.03.2012).

31. Por. Raport o stanie niemieckiego rynku poligraficznego 2010; Bundesverband Druck und Medien e.V. Jahresbericht 2010/2011 [Niemiecki Związek Druk i Media. Sprawozdanie 2010/2011], <http://www.bvdmonline.de/Aktuelles/Downloads.php?Action=Download&FileID=254> (1.03.2012).

32. Por. Hohe Zuwächse bei Ergebnis, Umsatz und Auftragseingang. Koenig & Bauer [Duży wzrost przychodów, zysku i liczby zleceń. Koenig & Bauer], 31.03.2011, [http://www.4-c.at/stories/artikel/aid/6202/Koenig\\_Bauer/Hohe\\_Zuwaechse\\_bei\\_Ergebnis\\_Umsatz\\_und\\_Auftragseingang?af=Thema](http://www.4-c.at/stories/artikel/aid/6202/Koenig_Bauer/Hohe_Zuwaechse_bei_Ergebnis_Umsatz_und_Auftragseingang?af=Thema) (1.03.2012).

33. Por. Heidelberger Druckmaschinen. Unternehmensprofil [Heidelberger Druckmaschinen. Profil przedsiębiorstwa], [http://www.heidelberg.com/h/www/de/content/articles/about\\_us/company/company\\_profile](http://www.heidelberg.com/h/www/de/content/articles/about_us/company/company_profile) (1.03.2012).

34. Por. Seidl Michael, Cate Chiny drukują, „Print & Publishing”, Nr 172, 11/2011.

35. Por. Schermuly-Wunderlich Gabi, Wohin entwickelt sich die Druckindustrie? [Dokąd zmierza przemysł drukarski?], 17.12.2010, <http://www.print.de/Wirtschaft/Maerkte/Wohin-entwickelt-sich-die-Druckindustrie> (1.03.2012).



terminy realizacji zleceń, automatyzacja procesu produkcyjnego oraz jednoczesne przygotowywanie wydań drukowanych i elektronicznych. Instytut badania trendów Trendone z Hamburga wśród technologii, które w przyszłości będą odgrywały istotną rolę na rynku, wymienia drukowaną elektronikę – baterie, wyświetlacze, oświetlenie OLED, czy e-booki<sup>36</sup>.

### Media branżowe – wydajny układ krwionośny

Przepływ informacji na niemieckim rynku książki zapewnia kilka czasopism branżowych. Największą rolę odgrywają Börsenblatt – Wochenmagazin für den Deutschen Buchhandel (wydawany przez Związek Wydawców i Księgarzy Niemieckich od 1874 roku) oraz Buchreport, który dotyczy krajów DACH i jest publikowany w wydawnictwie Harenberg od 1970 roku. Główne wydanie Börsenblatt (nakład 11 000 egzemplarzy) oraz buchreport.express (nakład 4 500 egzemplarzy) pojawia się co tydzień, natomiast buchreport.magazin co miesiąc (taki sam nakład). W tych czasopismach są zamieszczane aktualne wiadomości o rynku, analizy, debaty, rankingi największych wydawnictw i księgarń, recenzje książek oraz listy bestsellerów książek beletrystycznych, literatury faktu oraz audiobooków. Obok wydań drukowanych działają portale internetowe, na których można zamówić bezpłatną usługę newslettera. Do klientów końcowych skierowany jest natomiast Buchjournal, rozdawany w księgarniach oraz dostępny elektronicznie.

### Ośrodki badawcze i edukacyjne – motor rozwoju

Na innowacyjność rynku składają się również instytucje kształcenia wyższego oraz badawczo-rozwojowe, jak również zasoby kapitału ludzkiego. Kandydaci na pracowników rynku książki mają do dyspozycji kilka ośrodków uniwersyteckich, gdzie mogą nabyć niezbędną wiedzę o jego funkcjonowaniu. Kierunki kształcące specjalistów rynku medialnego oferowane są na Johannes-Gutenberg-Universität w Moguncji (od 1947 roku), Ludwig-Maximilians-Universität w Monachium, Friedrich-Alexander-Universität z siedzibami w Erlangen i Nürnberg oraz na Uniwersytecie Lipskim. Wśród komercyjnych szkół wiodącą rolę pełnią „Die Akademie des Deutschen Buchhandels” w Monachium oraz „mediacampus frankfurt | die schulen des

deutschen buchhandels” we Frankfurcie nad Menem, oferującą przede wszystkim bogatą ofertę szkoleń, z których korzysta co roku kilka tysięcy uczestników. Przepustką na rynek medialny jest jednak najczęściej odbyta w przedsiębiorstwie praktyka lub wolontariat. Wolontariaty trwają zazwyczaj od kilku do kilkunastu miesięcy.

### Związki polskiego i niemieckiego rynku książki

Polacy od lat znajdują się w czołówce listy wydawców najchętniej kupujących licencje na niemieckie książki. W 2010 roku wzrosła sprzedaż niemieckich licencji za granicę o 30 procent w stosunku do 2009 roku. Zawarto w konsekwencji 8 191 umów, najwięcej tytułów powędrowało po raz pierwszy do Chin (789), na drugim miejscu uplasowała się Hiszpania (646), tuż za nią Polska (578)<sup>37</sup>.

Polska była w 2000 roku honorowym gościem Frankfurckich Targów Książki. Prezentacja polskich książek została stworzona przez zespół pod kierunkiem Albrechta Lemppa. Swoje wystąpienia miało wielu polskich twórców m.in. Wisława Szymborska i Czesław Miłosz, Stanisław Lem i Sławomir Mrożek. To był impuls dla intensyfikacji współpracy pomiędzy polskim a światowym rynkiem książki. W ciągu roku w Niemczech, Austrii i niemieckojęzycznej Szwajcarii, które tworzą wspólny rynek wydawniczy, ukazuje się około 50 tłumaczeń z polskiego, w większości nowych tytułów literatury pięknej.

Z raportu Społeczny zasięg książki 2010, opublikowanego przez Pracownię Badań Czytelnictwa Biblioteki Narodowej wynika, że w 2010 roku 32 procent Polaków przeczytało od 1 do 6 książek, intensywny kontakt z kulturą pisaną (powyżej 6 książek) zadeklarowało natomiast 12 procent respondentów<sup>38</sup>. Biorąc pod uwagę gatunek przeczytanych książek, 46 procent czytelników wymieniło literaturę obcą, wśród niej niemieckojęzyczną. Trudno w takich warunkach oczekiwać,

36. Por. Raport o stanie niemieckiego rynku poligraficznego 2010, s. 24.

37. Por. Związek Wydawców i Księgarzy Niemieckich, Buch und Buchhandel in Zahlen 2011 [Książka i rynek książki w liczba 2011], Frankfurt nad Menem 2011, s. 85–92.

38. Por. Z czytelnictwem nadal źle – raport z badań Biblioteki Narodowej, 16.02.2011, <http://www.bn.org.pl/aktualnosci/230-zczytelnictwem-nadal-zle---raport-z-badan-biblioteki-narodowej.html> (1.03.2012).



aby polscy wydawcy podejmowali ryzyko inwestycji w licencje, szczególnie przy wysokim kursie euro. Zasada: „co odniesie sukces w krajach anglosaskich, będzie bestsellerem także u nas” nie ma szczególnego odniesienia do książek niemieckich. Choć postają wznowienia oraz nowe tłumaczenia, są to liczby symboliczne, aby można było mówić o systematycznym rozwoju współpracy. Zainteresowanie literaturą niemieckojęzyczną w Polsce jest niewielkie. Wydawcy ograniczają się w zasadzie do bestsellerów. Literatura niemiecka nie budzi także szczególnej ciekawości recenzentów. W tych warunkach literatura niemiecka jest skazana na dofinansowanie. Wydaje się, że bez programów dofinansowujących zakup praw autorskich oraz tłumaczenia przepływ literatury po obu stronach Odry ograniczałby się do pojedynczych tytułów.

Wsparcie dla wielu projektów oferuje Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej. Pod jej opieką znajduje się Poznańska Biblioteka Niemiecka redagowana przez prof. Huberta Orłowskiego, która dorobiła się do tej pory ponad 30 tytułów, m.in. Waltera Benjamina, Gottfrieda Benn, Maxa Webera oraz Wojciecha Kunickiego. Ważną inicjatywą jest również seria KROKI/Schritte, która istnieje w Polsce od 2005 roku. Jest to projekt S. Fischer Stiftung, dofinansowujący tłumaczenia polskim wydawnictwom, m.in. W.A.B., Słowo/obraz terytorium, Państwowemu Instytutowi Wydawniczemu (PIW) czy Ha!art. Łącznie w serii ukazały się 44 tytuły. Goethe Institut oferuje natomiast program promocji literatury niemieckiej, polegający na przyznawaniu dotacji wydawnictwom zagranicznym na publikację przekładów niemieckich prac naukowych, beletrystyki, literatury dziecięcej, młodzieżowej oraz faktu<sup>39</sup>. Szczególny nacisk kładzie się na książki poświęcone takim zagadnieniom jak demokracja, aktualne problemy o wymiarze globalnym i regionalnym oraz najnowsza historia Niemiec. Od 2000 roku dofinansowano ponad 120 przekładów na język polski, wśród nich teksty takich autorów jak: Jean Améry, Walter Benjamin, Hans Fallada, Günter Grass, Jürgen Habermas, Martin Heidegger, Hermann Hesse, Daniel Kehlmann, Siegfried Lenz, Herta Müller, W.G. Sebald oraz Juli Zeh. Wśród niemieckich autorów największe sukcesy na polskim rynku odnieśli Herta Müller (Czarne), W.G. Sebald (W.A.B.) oraz Ina Lorenz (Sonia Draga).

39. Por. Program promocji przekładów, <http://www.goethe.de/ins/pl/lp/kul/ser/usf/plindex.htm> (1.03.2012).

Czynnikami hamującymi rozwój niemieckojęzycznej literatury w Polsce jest niski poziom czytelnictwa, stereotypy, preferencja języka angielskiego przy ocenie manuskryptu, jak również silne euro. Nie do przecenienia jest zaangażowanie i ogromna praca samych tłumaczy, którzy często sami wyszukują książki i polecają je wydawcom. Wśród najbardziej znanych warto wymienić Olafa Kühla, Esther Kinsky, Martina Pollacka oraz Małgorzatę Łukasiewicz, Sławę Lisiecką, Jacka St. Burasa, Ryszarda Turczyńską oraz Ryszarda Wojnakowskiego. Martin Pollack jest również kuratorem programu tegorocznych Targów Książki w Lipsku „tranzyt. Literatur aus Polen, der Ukraine und Belarus” [tranzyt. Literatura z Polski, Ukrainy i Białorusi]. Impreza która uzyskała wsparcie FWPN, stawia sobie za cel promocję książek z Europy Środkowej<sup>40</sup>.

Z pewnością nie byłoby wielu wydań polskiej beletrystyki w Niemczech (i w ogóle na świecie), gdyby nie działania takich instytucji jak Instytut Książki (IK)<sup>41</sup>. Dwa razy do roku publikowany jest w języku angielskim i niemieckim katalog „Nowe książki z Polski”, prezentujący każdorazowo wybór kilkudziesięciu książek opublikowanych w Polsce w danym półroczu.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom tłumaczy literatury polskiej, IK powołał w 2006 roku Kolegium Tłumaczy. Projekt, realizowany we współpracy ze Stowarzyszeniem Willa Decjusza i Uniwersytetem Jagiellońskim, skierowany jest do tłumaczy literatury polskiej i oferuje kilkumiesięczny pobyt studyjny w Krakowie. W latach 2010–2012 żaden ze stypendystów nie pochodził jednak z Niemiec.

Instytut Książki przyznaje też wybitnym ambasadorom literatury polskiej za granicą nagrodę Transatlantyk. Jej celem jest promocja na rynku światowym polskiej literatury oraz integracja środowisk tłumaczy literatury polskiej i jej propagatorów (krytyków literackich, historyków literatury, animatorów kultury). Laureatem nagrody w 2007 roku był Albrecht Lempp. Instytut Książki, Instytut Kultury Polskiej w Londynie, Instytut Kultury Polskiej w Nowym Jorku oraz Wydawnictwo

40. Por. Martin Pollack kuratiert „tranzyt” [Martin Pollack kuratorem „tranzytu”], 24.01.2012, <http://www.boersenblatt.net/484374/> (1.03.2012).

41. Por. Inicjatywy Instytutu Książki wspierające polską literaturę za granicą: <http://www.institutksiazki.pl/> (1.03.2012).



W.A.B. ustanowili nową nagrodę – FOUND IN TRANSLATION AWARD, która jest przyznawana tłumaczom najlepszego w minionym roku kalendarzowym przekładu literatury polskiej na język angielski, który ukazał się w formie książkowej. Kolejnym elementem polityki kulturalnej Polski jest Program Translatorski ©POLAND. Program wspiera polską literaturę w przekładzie na języki obce i przyczynia się do zwiększenia jej obecności na zagranicznych rynkach. Dotychczas wydawcy niemieccy otrzymali ponad 130 dotacji, austriaccy ponad 20, a szwajcarscy 6 dofinansowań na opublikowanie polskich autorów. Największym zainteresowaniem wśród wydawców niemieckich cieszą się teksty takich autorów jak Olga Tokarczuk, Andrzej Stasiuk, Magdalena Tulli, Maria Bolecka, Paweł Huelle, Stefan Chwin, Maria Nurowska, Wojciech Kuczok oraz Dorota Masłowska.

Pozostaje mieć nadzieję, że czytelnicy odkryją tę literaturę, a wydawcy zainwestują w jej promocję. Potencjał oraz kontakty konieczne dla rozwoju współpracy już istnieją. Szansą są również książki elektroniczne. Rezygnacja z kosztownego druku mogłaby przesądzić o powodzeniu tłumaczeń z niemieckiego, ale jedynie przy założeniu, że podatek VAT na e-booki zostanie zmniejszony do preferencyjnej stawki.

### Debaty o digitalizacji na rynku książki oraz scenariusze przyszłości

W Niemczech poświęca się wiele miejsca w dyskursie publicznym wpływowi digitalizacji na kulturę. Regularnie odbywają się seminaria i konferencje. Do największych z nich należy kongres E:Publish, który odbył się 17–18 listopada 2011 roku w Berlinie<sup>42</sup>. Brało w nim udział ponad 200 przedstawicieli przedsiębiorstw z całego rynku książki. Wykłady ekspertów i dyskusje w pierwszym dniu pod hasłem „buch digitale” były poświęcone erze cyfrowej na rynku książki fachowej i naukowej, natomiast w drugi dzień (Homer 3.0) nacisk został położony na beletrystykę oraz literaturę faktu. Dzięki takim inicjatywom współpraca pomiędzy partycypantami rynku zacieśnia się i nawiązywane są nowe kontakty. Branża lepiej jest przygotowana na kolejne rewolucje wirtualne, a brzmiały one niejako tajemniczo: „hyperdistribution”, „semantic publishing” czy

„social reading”. Jednym z głównych tematów poruszanych podczas dyskusji był udział księgarń stacjonarnych w handlu e-bookami. Jest to możliwe, o czym dowodzi przypadek holenderskiego wydawnictwa Mo’media, którego oferta książek podróżniczych jest dostępna konwencjonalnie w stacjonarnych księgarniach. Zakupione książki posiadają kod, który może zostać aktywowany przez aplikację na urządzeniu mobilnym. Klient otrzymuje w ten sposób drukowaną publikację oraz bezpłatnie jej elektroniczną wersję.

Podczas kongresu zostały sformułowane także tezy, jak będzie wyglądał rynek książki w przyszłości:

1. Rynek książki musi się skoncentrować na swojej głównej kompetencji, którą jest wybór treści oraz tworzenie na nie zapotrzebowania.
2. Medium powinno być dopasowane do treści i nie odwrotnie.
3. Książka drukowana pozostanie symbolem rozwoju i wysokiej kultury.
4. Czytanie jest lubianym sposobem spędzania wolnego czasu. Należy dostarczać dobrej rozrywki.
5. Pozycja książki jako dobra kulturowego powinna być przedstawiana na różne sposoby.
6. Należy wydawać książki, które wywołują dyskusje. Książki, które są głosem w debacie.
7. Ważne jest aktywne uczestnictwo w tworzeniu kultury książki. Niech powstają nowe miejsca do wymiany zdań.
8. Rynek książki powinien w większym stopniu zorientować się na klienta. Wiele dotychczasowych potrzeb będzie istnieć także w przyszłości. Duże znaczenie ma umiejętność dotrzymywania kroku przyszłym trendom.

Dyrektor firmy MVB Marketing- und Verlagsservice des Buchhandels GmbH Ronald Schild, będącej częścią Związku Wydawców i Księgarzy Niemieckich, wspominał również o scenariuszu-horrorze, według którego stacjonarny rynek książki w Niemczech może zanotować do 2015 roku spadek przychodów od 30 do 50 procent. Jednocześnie internetowy handel książkami drukowanymi oraz e-bookami miałby gwałtownie wzrosnąć. Nieunikniona będzie potrzeba częściowego przeniesienia dotychczasowego biznesu do Internetu oraz kontynuowanie go już na nowych zasadach, gdzie technologia oraz perfekcyjna logistyka będzie mogła wyprzeć miłość

42. Por. E:Publish Kongress [Kongres E:Publish],

<http://www.swop-exchange.de/konferenzen/epublish-2011/kongress.html> (1.03.2012).



do literatury. Jeszcze drastyczniejszą wizję handlu stacjonarnego zarysowała dziennikarka i autorka Kathrin Passig. Księgarz, jako instancja dokonująca selekcji dostępnych na rynku treści, nie jest i nie będzie w stanie poradzić sobie z tym zadaniem w obliczu tak ogromnej oferty oraz postępującej produkcji. Funkcję księgarza przejmą odpowiednie algorytmy.

W ostatnim roku intensywna dyskusja na temat przyszłego kształtu rynku książki w Niemczech została zainicjowana przez Związek Wydawców i Księgarzy Niemieckich poprzez prezentację na Dniach Książki w Berlinie w czerwcu 2011 roku scenariuszy dla rynku książki na 2025 rok<sup>43</sup>. Wolumen całego rynku zmniejszy się. Koncentracja kapitału pogłębi się. Przychody spadną przede wszystkim wydawcom publikacji edukacyjnych i fachowych oraz księgarzom stacjonarnym, co będzie się wiązało z potrzebą wprowadzenia nowych produktów i usług, które zrekomensują te straty. Spowoduje to zmniejszone zapotrzebowanie na pośredników hurtowych oraz organizację targów, które będą musiały dostosować sposób prezentacji swoich produktów i usług do mediów elektronicznych (na wzór targów branży rozrywki komputerowej). Rola publikacji drukowanych zmniejszy się na rzecz wzrostu przychodów na obszarze tzw. paid-content, oferującego odpłatnie treści elektroniczne. Dostawcy takich treści odbiorą wydawnictwom udziały w tradycyjnym rynku. Zwiększy się natomiast liczba produkowanych tytułów, czego konsekwencją będzie konieczność opracowania wspólnego rejestru publikacji drukowanych, e-booków, aplikacji na urządzenia przenośne („apps”) oraz czasopism elektronicznych. Związek Wydawców i Księgarzy Niemieckich również będzie zmuszony do opracowania nowej koncepcji swojego istnienia, przy czym wzrośnie zapotrzebowanie na lobbowanie za przestrzeganiem prawa autorskiego w odniesieniu do produktów elektronicznych.

## Podsumowanie

Na niemieckim rynku książki technologie digitalne zadomowiły się już kilkanaście lat temu i usprawniły funkcjonowanie

całego przemysłu. Książka drukowana odgrywa w dalszym ciągu dominującą rolę, ale stopniowo zmienia się to na korzyść mediów elektronicznych. Liczne debaty o nowych mediach sprawiają, że branża oswaja się z cyfryzacją i skutecznie wykorzystuje jej zalety.

Internet jest szansą na zastopowanie dominacji koncernów wydawniczych oraz księgarskich oraz na umocnienie pluralizmu światopoglądowego. Inicjatywy self-publishingowe mogą przyczynić się do nowego postrzegania kultury literackiej, która ulegnie dalszym procesom dezintermediacyjnym.

Choć rynek e-booków w Niemczech znajduje się w początkowym stadium rozwoju, zмага się on już z kilkoma poważnymi problemami jak piractwo oraz niedostosowane do wymagań świata wirtualnego prawo autorskie. Sprostanie tym wyzwaniom pozwoli na dalszy rozwój branży oraz przyczyni się do ugruntowania społeczeństwa informacyjnego. ♦♦♦

43. Por. Heinrich Matthias, Riethmüller Heinrich, Ulmer Matthias, 2025 – Eine schöne neue Welt? Szenarien für die Buchbranche der Zukunft [2025 – Nowy lepszy świat? Scenariusze dla rozwoju rynku książki w przyszłości], [http://www.slideshare.net/boersenverein/50-thesen?from=ss\\_embed](http://www.slideshare.net/boersenverein/50-thesen?from=ss_embed) (1.03.2012).



**Michał Olewnik**, magistrant Instytutu Germanistyki Uniwersytetu Warszawskiego, współpracownik wydawnictwa W.A.B., właściciel firmy Imprimatur, świadczącej usługi na rynku książki.



## Statystyki

### 10 największych wydawnictw niemieckich 2010

Wydawnictwo	Przychody 2010 (mln €)	+/- %	Przychody 2009 (mln €)
1 Springer Science+Business Media	482	-7,3	519,7
2 Grupa Klett	465	+/- 0	465,7
3 Grupa Edukacyjna F. Cornelsen	440	+2,1	431
4 Random House	319	+3,9	307
5 Westermann Verlagsgruppe*	258,5	+3,5	249,8
6 MairDumont	200	+11	180
7 Grupa Haufe	193,1	+0,9	191,4
8 Wolters Kluwer Niemcy	192	+1,1	190
9 Weka Holding	163,4	-1,3	165,5
10 C.H. Beck	138	+0,5	137,5

Źródło: buchreport

\*szacunkowe dane

### 10 największych księgarń w krajach niemieckojęzycznych 2010

Księgarnia	Przychody 2010 (mln €)	+/- %	Przychody 2009 (mln €)
1 Thalia	1002	+10	910
2 DBH	731	-2	743
3 Mayersche*	175	+3	170
4 Schweitzer	165	+/-0	165
5 Orell Füssli	90	-2	85
6 Libro	87	-1	88
7 Lehmanns	70	-5	74
7 Kaufhof*	70	-3	72
9 Osiander	50	+6	47
10 Morawa	46	+/-0	46

Źródło: buchreport

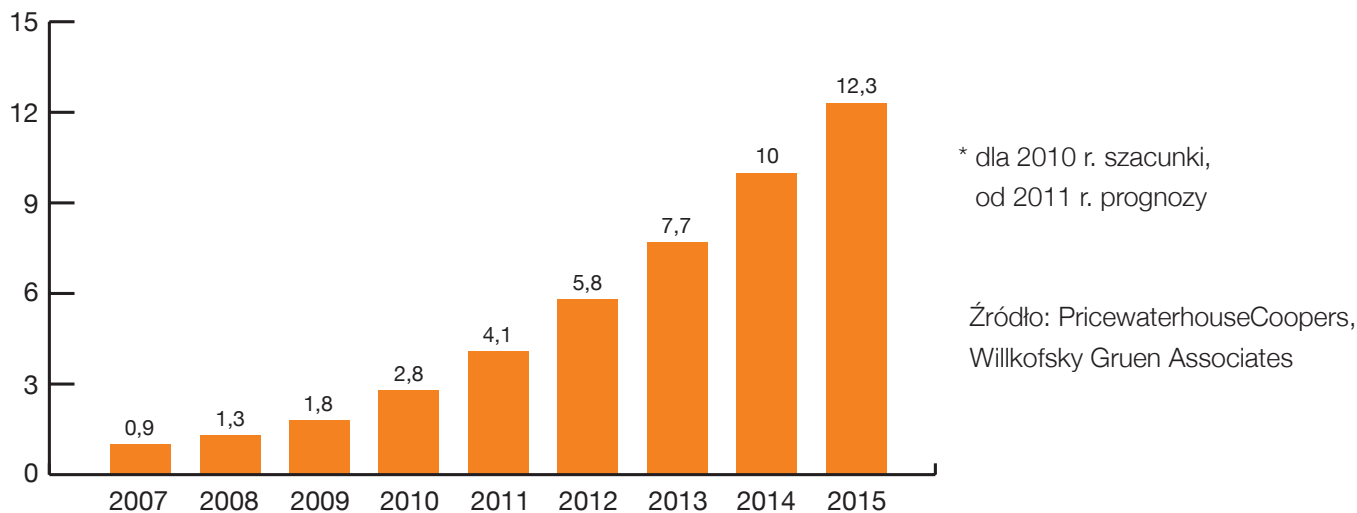
\*szacunkowe dane



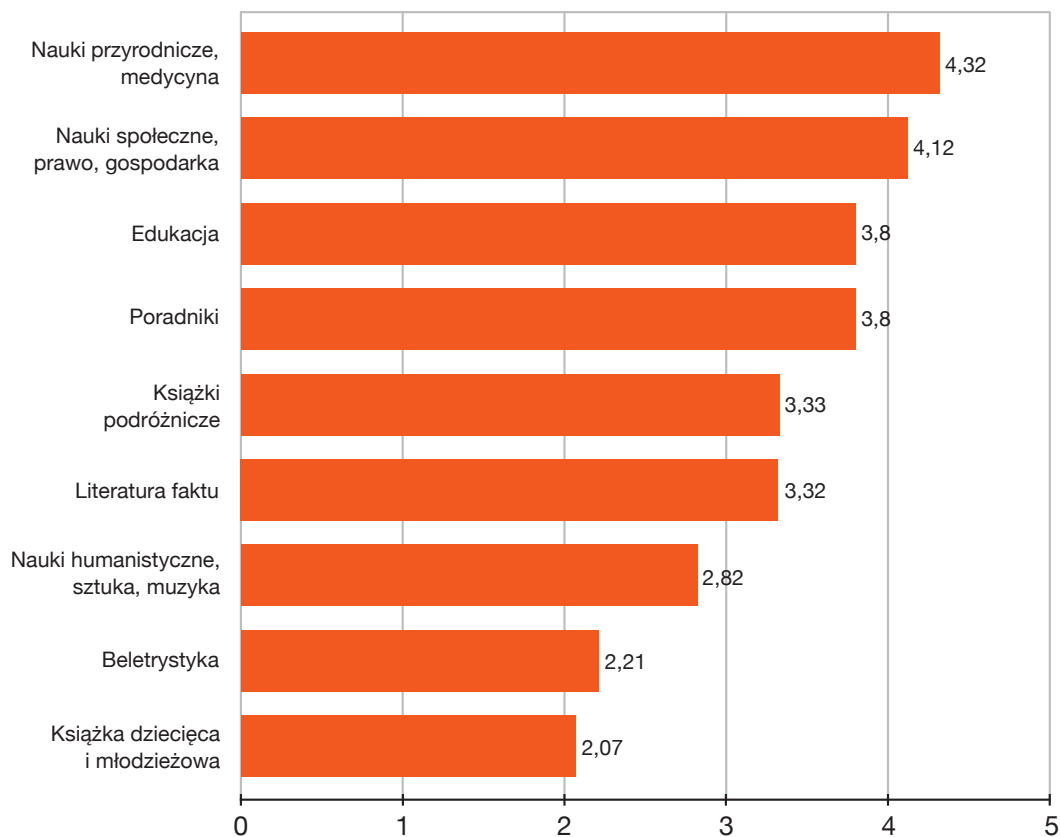


## Statystyki

### Globalny rynek e-booków (mld USD)



### Użyteczność różnych typów książek do publikacji w formie elektronicznej (1 – niska, 5 – wysoka)

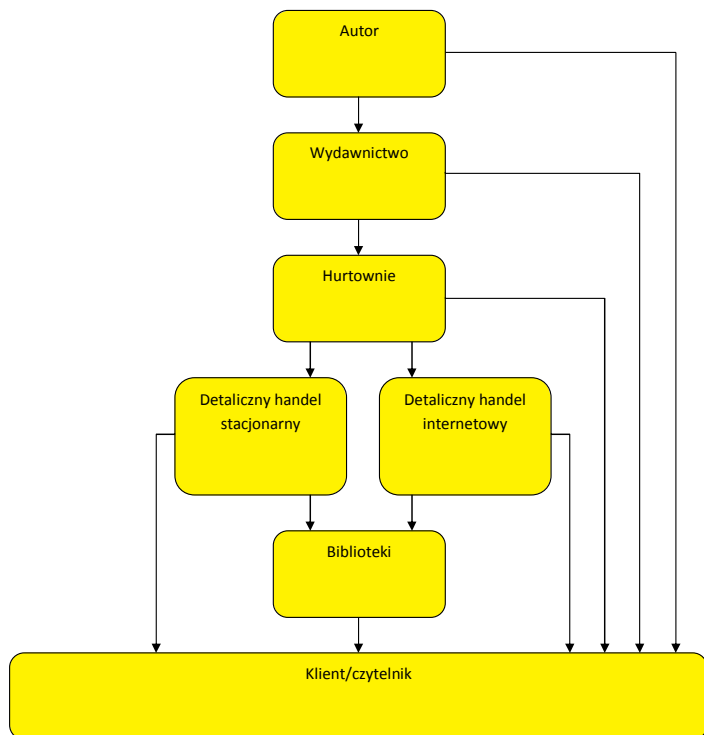


Źródło: Por. Janello Christoph, *Werschöpfung im digitalisierten Buchmarkt* [Tworzenie wartości na zdigitalizowanym rynku książki], Gabler, Wiesbaden 2010, s. 92



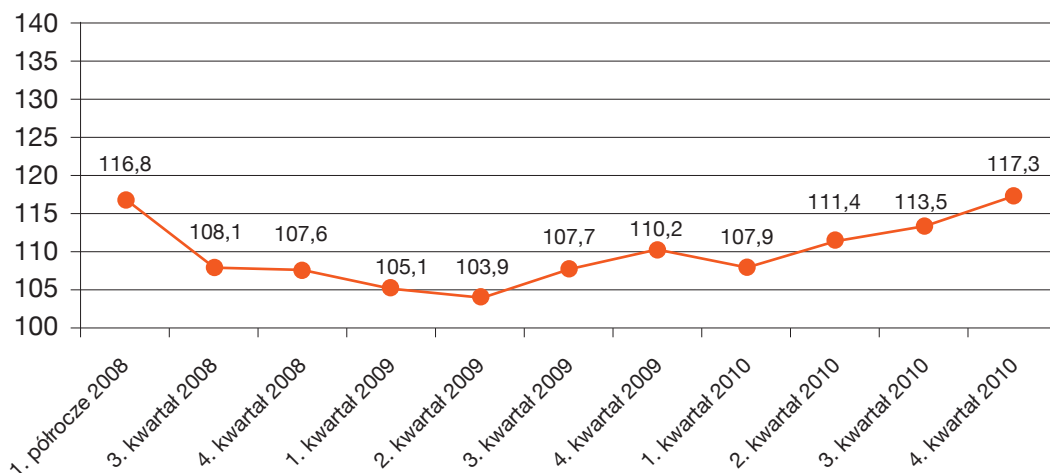
## Statystyki

### Skutki dezintermediacji na rynek książki jako proces tworzenia wartości dodanej



Źródło: Por. Janello Christoph, *Werschöpfung im digitalisierten Buchmarkt* [Tworzenie wartości na zdigitalizowanym rynku książki], Gabler, Wiesbaden 2010, s. 83

### Rozwój wskaźnika EPIX, 2008–2010



Źródło: Związek Wydawców i Księgarzy Niemieckich



## Kalendarium

**19.02.2012** Angela Merkel poinformowała, że kandydatem na nowego prezydenta Niemiec będzie były szef urzędu do spraw akt Stasi, Joachim Gauck. Oficjalna kandydatura Gaucka została ogłoszona po spotkaniu przewodniczących najważniejszych niemieckich partii w Urzędzie Kanclerskim. Od samego początku kandydatura Gaucka mogła liczyć na poparcie opozycyjnych SPD i Zielonych. Joachim Gauck cieszy się również dość dużym poparciem Niemców: według sondażu przeprowadzonego dla gazety „Bild am Sonntag”, jego kandydaturę popiera 54% Niemców. Urodzony w 1940 roku Joachim Gauck jest luterańskim pastorem, antykomunistycznym opozycjonistą w NRD, jednym z założycieli organizacji Neues Forum. Od 1990 roku był federalnym pełnomocnikiem ds. akt komunistycznego Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwa (Stasi) – instytucji nazywanej od jego nazwiska Urzędem Gaucka.

**22.02.2012** Angela Merkel w czasie wiecu partii CDU w Demmin w Meklemburgii-Pomorzu Przednim wyraziła „wielki szacunek” dla greckiego społeczeństwa i greckich władz za podjęcie trudnego planu reformy finansów publicznych. Merkel zauważyła również, że Unia Europejska potrzebuje jedności w działaniu i solidarnej pomocy krajom, które borykają się z trudnościami gospodarczymi. Jej zdaniem jedynie wspólne działanie może przyczynić się do sukcesu idei integracji europejskiej. Wypowiedź Angeli Merkel niewątpliwie ma związek z krytykowaną przez niemiecką opinię publiczną decyzją o tym, że tzw. eurogrupa przekaże Grecji drugą część programu pomocowego o wartości 130 miliardów euro, dzięki któremu zmniejszony zostanie grecki dług wobec prywatnych wierzycieli. Decyzja ta zapadła w przeddzień wiecu w Demmin, 21 lutego. Wystąpienie Angeli Merkel było jednym z wielu politycznych wieców, które odbyły się tradycyjnie w środę popielcową. Ten polityczny zwyczaj szczególnie popularny jest w Bawarii: tam odbyły się największe wiece partyjne: SPD w Vilshofen, CSU w Passau, Partii Zielonych w Landshute, FDP w Dingolfingen oraz Linkspartei w Tiefenbach.

**23.02.2012** W Berlinie odbyły się uroczystości upamiętniające ofiary neonazistów. W swoim przemówieniu kanclerz Angela Merkel powiedziała, że neonazizm i neonazistowskie zbrodnie to wstyd i hańba dla Niemiec – kraju otwartego i tolerancyjnego. Zauważyła także, że niemieckie władze dokładają szczególnych starań, aby takie zbrodnie już nigdy się nie powtórzyły. Merkel przeprosiła także rodziny ofiar za fałszywe podejrzenia – w początkach śledztw w sprawie zabójstw drobnych przedsiębiorców pochodzenia tureckiego policja sugerowała bowiem, że ich śmierć to wynik porachunków mafijnych. W uroczystościach udział wzięło 1200 osób, wśród nich krewni i przyjaciele ofiar neonazistów. W spotkaniu udział wzięli również przewodniczący Federalnego Trybunału Konstytucyjnego, sprawujący funkcję prezydenta Horst Seehofer oraz kandydat na prezydenta Joachim Gauck.



## Kalendarium

**25.02.2012** Niemiecki dziennik Süddeutsche Zeitung przy okazji artykułu dotyczącego zbliżających się Mistrzostw Europy w piłce nożnej organizowanych w Polsce i na Ukrainie skupił się na postrzeganiu Polski przez Niemców. Okazało się bowiem, że aż 68% Niemców nigdy nie było w Polsce. Dziennik zauważa również, że Polska dostrzega w mistrzostwach szansę na pokazanie siebie jako normalnego, europejskiego kraju, w niczym nieodbiegającego od zachodnich standardów. Analizując natomiast stan przygotowań do turnieju, Süddeutsche Zeitung zauważa, że zupełnie inaczej wyglądają one w Polsce i na Ukrainie, a oba kraje zachowują się tak, jakby organizowały wspólne wydarzenie osobno.

**29.02.2012** Trwa spór o wynagrodzenie dla ustępującego prezydenta Niemiec, Christiana Wulfa. Zgodnie z prawem, każdemu byłemu prezydentowi, który odszedł po upływie kadencji lub wcześniej – z przyczyn politycznych lub zdrowotnych – przysługuje uposażenie w wysokości około 200 tysięcy euro rocznie oraz dodatek, między innymi na prowadzenie biura i ochronę. Wielu polityków i prawników spiera się jednak, czy okoliczności w których ustąpił Christian Wulff spełniają ustawowe przesłanki. Przewodniczący Komisji Budżetowej w Bundestagu, Sigmar Gabriel zapowiedział wręcz, że będzie zabiegał o to, aby Wulff został pozbawiony nowego uposażenia – nie ze względu na to, że budzi ono sprzeciw wielu Niemców, lecz dlatego, że wymagają tego względy słuszności.

**01.03.2012** Na zaproszenie Uniwersytetu Łódzkiego z wykładem wystąpił kandydat na prezydenta Niemiec, Joachim Gauck. W wygłoszonym przez niego referacie pod tytułem „Wolność – obietnica i ciągłe wyzwanie” mówił o trudnej historii Polski i Niemiec oraz wyzwaniach na przyszłość. Gauck zapytywany o polityczne plany wobec Polski odpowiedział, że ma już konkretną wizję polsko-niemieckich stosunków. Zauważył również, że szczególne miejsce w niemieckiej polityce powinna zajmować polityka pamięci ofiar „złej tradycji niemieckiej dominacji”.

**02.03.2012** Rozpoczął się polsko-niemiecki festiwal muzyczny „Dni Muzyki nad Odrą 2012”. W czasie trwającego ponad tydzień festiwalu melomani z Berlina, Brandenburgii i Ziemi Lubuskiej mieli możliwość wystuchania muzyków między innymi z Polski, Niemiec, Czech oraz Rosji. Repertuar koncertów obejmował zarówno utwory muzyki klasycznej, jak i koncerty jazzowe. Na szczególną uwagę zasługuje koncert „Trzy razy Bach”, który został zaprezentowany w Berlinie, Frankfurtcie oraz Zielonej Górze. Polsko-niemieckie Dni Muzyki nad Odrą to cykliczna impreza kulturalna, która początkowo była niemieckim festiwalem muzycznym. Od 1994 nawiązano ściślejszy kontakt z polskimi instytucjami kulturalnymi, a od końca lat dziewięćdziesiątych festiwal stał się festiwalem polsko-niemieckim.



## Kalendarium

05.03.2011 W Niemczech rozpoczęła się zapowiadana przez związków zawodowych seria strajków ostrzegawczych służb publicznych. Protesty w pierwszej kolejności objęły Hesję, kraj Saary oraz Nadrenię i Palatynat. Strajkami sparaliżowany został między innymi Frankfurt nad Menem, gdzie protestowali pracownicy komunikacji miejskiej, pracownicy szpitali oraz domów opieki. Protestujący domagają się poprawy warunków finansowych pracy: podwyżki wynagrodzeń o co najmniej 6,5 %.

Równie niespokojny pod względem strajków był w Niemczech luty. Odbły się wówczas wyjątkowo kłopotliwe dla pasażerów protesty pracowników berlińskiej komunikacji miejskiej oraz pracujących na lotnisku we Frankfurcie. Do protestu pracowników naziemnych przyłączyć chcieli się również kontrolerzy lotów, lecz frankfurcki sąd w specjalnym orzeczeniu zauważył, że wezwanie do strajku solidarnościowego jest nielegalne i w związku z tym kontrolerom lotów nie wolno zaprzestać pracy. Odwołanych zostało jednak niemal 200 samolotów z około 1200, które dziennie odprawiane są na frankfurckim lotnisku.

07.03.2011 Minister finansów Wolfgang Schäuble w czasie wizyty w Rzymie chwalił włoskiego premiera Mario Montiego za skuteczne wdrażanie reform gospodarczych. Zdaniem niemieckiego ministra, dzięki tak odważnemu działaniu, Włochy i Europa są na najlepszej drodze do wyjścia z kryzysu finansowego i gospodarczego. Tymczasem włoski premier w niezwykle ciepłych słowach wypowiadał się o Angeli Merkel i niemieckiej pomocy, bez której – jego zdaniem – Unia Europejska nie przetrwałaby tak trudnego pod względem politycznym i gospodarczym czasu.

08.03.2011 W Berlinie odbyło się uroczyste pożegnanie Christiana Wulffa z urzędem prezydenta. W czasie oficjalnego capstrzyku głos zabrał ustępujący prezydent, który wyraził ubolewanie z powodu tego, iż nie mógł sprawować swego urzędu do końca kadencji. Nie wdawał się jednak w szczegóły i kulisy swojej rezygnacji. Podziękował jednak swojej małżonce Bettinie, za godne i przekonujące reprezentowanie Niemiec. Przewodniczący Bundesratu Norbert Lammert podkreślił w swoim przemówieniu, że Wulff był dobrym reprezentantem nowoczesnych Niemiec, a w czasie swojego urzędowania starał się o szacunek dla wszystkich tradycji kulturowych. Na uroczystym pożegnaniu zabrakło wielu zaproszonych gości – nie było między innymi byłych prezydentów, którzy w ten sposób zaprotestowali przeciwko postępowaniu Christiana Wulffa. Pomimo szczelnego kordonu policji, który otaczał pałac Bellevue, gdzie odbyła się uroczystość, słychać było gwizdy i okrzyki protestujących w pobliżu berlińczyków. Według sondaży, wśród Niemców dominuje opinia, że Christian Wulff podjął jedyną możliwą decyzję. Krytykowany jest jednak za to, że została ona podjęta dopiero po wniosku prokuratury o pozbawienie go immunitetu. Opinia publiczna jest również przeciwna pobieraniu przez niego dożywotniej emerytury w wysokości blisko 200 tysięcy euro rocznie.



## Kalendarium

**08.03.2011** Z badania niemieckiej opinii publicznej dla agencji DPA wynika, że aż 80% Niemców opowiada się za tym, aby prezydent federalny wybierany był w wyborach bezpośrednich. Na pytanie o to, czy to obywatele powinni wybierać prezydenta aż 47% badanych odpowiedziało, że są „w pełni za”. 31% respondentów odpowiedziało, że „raczej tak”. Wśród odpowiedzi negatywnych 12% badanych odpowiedziało, że jest „raczej przeciwko” takiemu rozwiązaniu, a 4% zdecydowanie przeciwko. W badaniu zapytano również o polityczną przyszłość Christiana Wulffa: aż 73% respondentów odpowiedziało, że Wulff nie wróci już do polityki. 15% badanych było zdania, że jego powrót do polityki jest jeszcze możliwy.

**09.03.2011** W niemieckiej prasie szeroko komentowane jest stanowisko polskiego ministra ochrony środowiska, Marcina Korolca, który w specjalnym liście poddaje w wątpliwość zasadność dalszej redukcji emisji dwutlenku węgla w krajach członkowskich Unii Europejskiej. Zdaniem polskiego ministra taki krok doprowadzić może jedynie do osłabienia europejskich gospodarek, wobec niepodjęcia jakichkolwiek kroków w tym zakresie przez kilka największych gospodarek świata. Niemiecka prasa uważa, że polskie veto zostało uznane zarówno przez niemieckich polityków jak i ekologów za krok w złą stronę. Jak przekonuje jednak Handelsblatt usprawiedliwiają polską decyzję i powołując się na opinie niemieckiego przemysłu, dalsze ograniczanie emisji dwutlenku węgla do atmosfery pogorszyłoby jedynie konkurencyjność gospodarek państw unii europejskiej na rynku światowym.

**10.03.2011** W Berlinie Partia Zielonych domaga się wyjaśnień od burmistrza miasta, Klaus Wowereita. Zdaniem polityków partii, berliński burmistrz przebywał w czasie swoich wakacji w Hiszpanii w posiadłości Manfreda Schmidta – jednego z wpływowych biznesmenów zamieszanych w aferę polityczną, która doprowadziła do ustąpienia Christiana Wulffa. W opublikowanej odpowiedzi na interpelację poselską, Klaus Wowereit przyznał, że kilka lat temu rzeczywiście przebywał 2-3 dni w hiszpańskim domu biznesmena. Politycy Partii Zielonych zapowiadają, że mają zamiar w kolejnych interpelacjach dowiedzieć się, czy znajomość Wowereita i Schmidta w jakikolwiek sposób wpływa na berlińską politykę. Tymczasem zdaniem berlińskich polityków CDU już sama dyskusja rozpoczęta przez posłów partii Zielonych jest niestosowna i należałoby ją jak najszybciej zakończyć.



## Biuletyn Niemiecki

- ◆ analizuje wybrane procesy polityczne, gospodarcze, społeczne i kulturowe mające istotny wpływ na zmiany w Niemczech
- ◆ dostarcza rzetelnych analiz polskojęzycznym czytelnikom sporządzonych przez młodsze pokolenie analityków i ekspertów
- ◆ zaprasza do dyskusji na tematy związane z Niemcami, Polską i stosunkami polsko-niemieckimi w Europie
- ◆ kierowany jest do osób zainteresowanych sprawami niemieckimi i relacjami polsko-niemieckimi na różnych płaszczyznach zawodowych i osobistych (dziennikarze, eksperci, urzędnicy administracji centralnej i lokalnej, dyplomaci, studenci itd.)
- ◆ udostępniany jest raz w miesiącu i rozsyłany drogą elektroniczną w formie PDF
- ◆ wydawany jest przez Centrum Stosunków Międzynarodowych i Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej

### Centrum Stosunków Międzynarodowych (CSM)

jest fundacją – niezależnym, pozarządowym ośrodkiem analitycznym, zajmującym się polską polityką zagraniczną i najważniejszymi dla Polski problemami polityki międzynarodowej. W tym celu CSM prowadzi projekty badawcze, organizuje liczne konferencje i seminaria, przygotowuje raporty i analizy, publikuje artykuły i książki.

[www.csm.org.pl](http://www.csm.org.pl)

### Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej (FWPN)

od 1991 roku udostępnia środki na projekty, a tym samym umożliwia zarówno polskim, jak i niemieckim partnerom realizację wspólnych przedsięwzięć. Priorytetowymi celami FWPN są projekty partnerskie realizowane na płaszczyźnie samorządowej i zacieśnienie współpracy naukowej. Poza tym fundacja zajmuje się współpracą kulturalną i wszelkimi aspektami wymiany informacji służącej pogłębieniu stanu wiedzy i jakości doniesień medialnych na temat kraju sąsiada.

[www.fwpn.org.pl](http://www.fwpn.org.pl)

Redakcja: dr Waldemar Czachur, Paul-Richard Gromnitza

ISSN: 2081-5220

Kontakt: dr Waldemar Czachur

Centrum Stosunków Międzynarodowych  
ul. Emilii Plater 25  
00-688 Warszawa  
e-mail: [czachur@csm.org.pl](mailto:czachur@csm.org.pl)



CENTRUM STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH  
CENTER FOR INTERNATIONAL RELATIONS

Centrum Stosunków Międzynarodowych  
ul. Emilii Plater 25  
00-688 Warszawa

© Centrum Stosunków Międzynarodowych,  
Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej

Opinie wyrażane w Biuletynie Niemieckim są osobistym stanowiskiem autora danej analizy.



FUNDACJA WSPÓŁPRACY  
POLSKO-NIEMIECKIEJ  
STIFTUNG  
FÜR DEUTSCH-POLNISCHE  
ZUSAMMENARBEIT

Wszelkie prawa zastrzeżone